

IRITH HASS

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	współczesność
Słowa kluczowe	współczesność, wspomnienia, zapisywanie wspomnień, wizyta w Polsce, pamięć, dziadkowie, ojciec, matka

Spisywanie wspomnień

Prawie nie mam koszmarów. Zaczęłam pisać niedawno, kiedy czytałam jedną książkę, w której [było] napisane, że ludzie umierają dwa razy. Raz, kiedy umierają fizycznie, drugi raz, kiedy ostatni człowiek, który ich pamięta, ich kocha, umiera. To wtedy postanowiłam, że powinnam pisać o rodzicach, o dziadziusiu, o babci, o ludzi, których [miałam] naokoło, żeby jeszcze troszkę żyli. Wtedy zaczęłam sobie wspominać i zadawać sobie pytania, i wtedy w jednej chwili postanowiłam przyjechać.

Mój mąż mówi, że przyjechałam, żeby szukać przeszłości, [ale] przeszłości nie można znaleźć, bo to się wszystko tak zmieniło, tyle lat przeszło. Za to znalazłam ludzi, którzy żyją obecnie, ale mają kontakt z przeszłością i połączyli mnie z przeszłością. Kiedy zaczęłam pisać, doszłam do [wniosku, że] muszę spróbować przyjechać pierwszy raz do Polski jako Żydówka. [Wcześniej] byłam Żydówką, która chciała strasznie wyglądać jak Polka. Potem byłam Żydówką, która się ukrywała i udawała, że jest Polką.

Data i miejsce nagrania	2008-07-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"